

PODSUMOWANIE WARSZTATU Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI [2]

Miejsce: Posiedzenie Gdańskiej Rady Organizacji Pozarządowych (GROP), Urząd Miejski w Gdańsku, sala 107

Data: 21/10/13	Godzina: 15.30 - 19.00	Moderator: Piotr Wołkowiński
Liczba uczestników: 35	W tym: Kobiet: 23 Mężczyzn: 12	

PRZEBIEG SPOTKANIA

PRZEDSTAWIENIE PODSUMOWANIA DOTYCHCZASOWYCH SPOTKAŃ

- Uczestnictwo mieszkańców w życiu miasta - współudział w zarządzaniu miastem, w realizacji działań, w kreowaniu miasta; miasto aktywności społecznej, Gdańsk stolicą organizacji pozarządowych;
- Tożsamość III sektora (NGO) - mocny partner świadczący usługi, partner z potencjałem ekonomicznym;
- Edukacja w służbie społecznej - wysokie kompetencje „twórczej obywatelskości”, edukacja nieformalna, kompetencje nauczycieli, kształcenie społecznych umiejętności,
- Sektor NGO - wzmocnienie poprzez: system reprezentacji i zespoły dialogu obywatelskiego, ekonomię społeczną, patrzenie na NGO jako pracodawców, nawiązanie relacji z biznesem;
- Relacje NGO - Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST) i NGO - BIZNES: społeczna odpowiedzialność biznesu, wzajemne kompetencje, jakość usług, zadania obowiązkowe a zadania innowacyjne, skuteczność i efektywność działań, ekonomizacja NGO, innowacja społeczna - nowe sposoby rozwiązywania problemów;
- Centra aktywności społecznej - aktywność formalna + aktywność nieformalna,
- Aktywność społeczna i wolontariat - formalna + sformalizowana + nieformalna, napęd obywatelskości, twórczość, odpowiedzialność, przedsiębiorczość;
- Miasto - podział administracyjny nie odpowiada tożsamości i potrzebom lokalnym.

KWESTIE STRATEGICZNE

PORUSZANE ZAGADNIENIA	SYNTEZA WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW SPOTKANIA
-----------------------	--

GDAŃSKA EDUKACJA Z SŁUŻBIE SPOŁECZNEJ I BLISKA POTRZEBOM SPOŁECZNYM

1. Edukacja w kierunku aktywnego społeczeństwa	- Metody pracy z uczniami powinny przygotowywać ich do działania w środowisku lokalnym, tak aby mogli brać udział w zajęciach pozalekcyjnych, świetlicowych, czy w harcerstwie, sporcie, turystyce; - Brakuje badań (symulacji) perspektywicznych dotyczących potrzeb rynku pracy; - Istnieje konieczność zapewnienia kształcenia ustawicznego dla seniorów; - Wyłania się potrzeba współpracy i spotkań międzypokoleniowych; - Obecność edukacji obywatelskiej na każdym poziomie kształcenia (od przedszkola do seniora).
--	---

TOŻSAMOŚĆ SEKTORA NGO

1. Zmiana wizerunku sektora pozarządowego	- Potrzeba precyzyjnego określenia zakresu działań NGO, w kierunku budowania relacji z samorządem. Propozycja, aby samorząd składał oferty określonym grupom NGO, które mogą wspomagać miasto w realizacji zadań; - Długotrwałe umowy sprzyjają rozwojowi społeczno - gospodarczemu; - Realizacja zadań przez NGO w oparciu o zlecenia i przetargi sprzyja autonomizacji sektora pozarządowego; - Istnieje konieczność wyceny wartości merytorycznej i wolontariatu wnoszonej przez NGO, lecz problem stanowi ustalenie kto i jak ma to rozliczać; - Widoczna jest potrzeba usprawnienia działań i przepływu informacji między samorządami i organizacjami pozarządowymi oraz w drugą stronę; - Brakuje konkretnych informacji o potrzebach miasta, w które mogłyby zaangażować się NGO-sy, po to aby można było przystąpić do zaplanowania wspólnego projektu; - Należy budować relacje między: sektorem pozarządowym, samorządowym i sektorem prywatnym; - Relacje muszą opierać się na zasadach odpowiedzialności, zaufania oraz kontroli realizacji podjętych zadań; - Urzędnicy nie znają realiów NGO tylko kierują się wskaźnikami. System biurokracji stanowi dużą trudność zarówno w pozyskiwaniu środków, ich rozliczaniu oraz w zrozumieniu zasad.
---	--

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

1. Od centrum aktywności lokalnej do domu sąsiedzkiego	- Aktywność społeczna nieformalna - potrzeba wsparcia dla grup nieformalnych w szkołach; - Współpraca między grupami o charakterze nieformalnym i formalnym - uspołnienie informacji i promocja; - Konieczność tworzenia centrów aktywności społecznej, które mogą być silnymi
--	--

	domami sąsiedzkimi, działającymi jako punkty informacji i pracującymi nad zasobami i potrzebami; - Sieć Domów Sąsiedzkich powinna być wspierana przez miejsca specjalistycznego doradztwa posiadające bazy informacji, potrafiące szkolić i edukować mieszkańców i specjalistów, np. w dziedzinie jak pobudzić aktywność społeczną w swojej dzielnicy, na osiedlu, w miejscu zamieszkania itp. Struktury te powinny umieć edukować przyszłych liderów, móc nieść pomoc w tworzeniu się nowych idei, animować grupy oraz promować aktywność lokalną.
WOLONTARIAT OSADZONY W AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ - SIŁĄ NAPĘDOWĄ OBYWATELSKOŚCI, TWÓRCZOŚCI, ODPOWIEDZIALNOŚCI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI	
1. Formy wolontariatu	- Różne formy zorganizowanego wolontariatu na różnych etapach życia: uczniowie, studenci, pracownicy, matki (np. w trakcie urlopu wychowawczego), emeryci renciści; - Przykładem może być opieka nad starzejącym się społeczeństwem (opracowanie/model pomocy osobom z chorobą Alzheimera i ich rodzin dla miasta Gdańsk), oparta na współpracy społecznej, która jest potrzebna do realizacji takiego modelu; - Wolontariat powinien być traktowany jak staż pracy, co jest szczególnie ważne w przypadku młodzieży.
ROZWÓJ I WZMOCNIENIE SEKTORA OD WEWNĄTRZ I OD ZEWNĄTRZ	
1. Stabilizacja merytoryczna i finansowa sektora pozarządowego	- Konieczność budowy relacji biznes - III sektor w trójkącie z sektorem publicznym. Tu ważną rolę mógłby odegrać mediator, tak ażeby osiągnąć silny III sektor; - Potrzeba podjęcia działań obalających stereotypy związane z NGO (organizując spotkania, wydając publikacje); - Relacje sektora prywatnego z podmiotami III sektora mają największą szansę na sukces, gdy są oparte na relacji 'one to one' i działają w logice CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu; - Istnieje konieczność szkolenia i rozwijania umiejętności NGO; - Braki w finansach publicznych zmuszają organizacje pozarządowe do wejścia w proces ekonomizacji, tak aby sobie zapewnić większą stabilność finansową, m. in. poprzez przejmowanie nieruchomości, podpisywanie długoterminowych umów; - Warunkami rozwoju ilościowego i jakościowego sektora pozarządowego są: stabilność finansowa, środki na rozwój bazy lokalowej, warunki do stałego zatrudnienia pracowników, zapewnienie płynności finansowej; - Warunki konkursów powinny sprzyjać zatrudnianiu stałych pracowników, rozwijaniu kompetencji pracowników, czyli powinny prowadzić do przekształcania zdobywanych funduszy w narzędzia budujące potencjał organizacji; - Proces ekonomizacji umożliwia organizacjom pozarządowym oferowanie usług potrzebnych na rynku: np. rynek usług opiekuńczych dla osób w wieku podeszłym.
2. Relacje z sektorem publicznym	- Konieczność współpracy z urzędnikami, tak aby znali aktywność i trudności dzielnic oraz organizacji pozarządowych. NGO także muszą poznać ograniczenia urzędników, umożliwiając spotkanie „w połowie drogi”; - Doprowadzenie do tego aby ocenianie projektów odbywało się pod kątem potencjalnych zmian społecznych a nie wyłącznie poprawności formalno-technicznej; - Wspólna praca nad znoszeniem barier formalnych w pozyskaniu środków z RPO.
INNOWACJA SPOŁECZNA	
1. Innowacja w kierunku seniorów	- Rozwój projektów w szeroko pojętym partnerstwie m. in. w dziedzinie starzenia się społeczeństwa; - Konieczność zakładania centrów innowacji społecznej, gdzie można podejmować inicjatywy w obszarze wsparcia seniorów i osób samotnych (samokształcenie ustawiczne, służba zdrowia, domy całodobowe); - Potrzeba ciągłej wymiany doświadczeń (spotkania i szkolenia); - Zadbaj o obecnych seniorów - Aktywność społeczna (szczególnie formalna):
2. Warunki pracy	- Potrzeba doskonalenia umiejętności pracy w zespole: członek zespołu podejmuje zakres prac możliwy do wykonania w deklarowanym przez niego czasie. Prace powinny być konkretnie określone, w sposób umożliwiający ocenę wykonania, a dyrekcja powinna wykonywać jawne i podlegające krytyce ocenianie wywiązywania się ze zobowiązań; - Wykonujący zadanie korzysta z pomocy całego zespołu, jest jednak w miarę niezależny, w zakresie swojego zadania ma głos decydujący.
3. Domy Sąsiedzkie	- Konieczność tworzenia nowych domów sąsiedzkich. Coraz więcej ludzi do nich zagląda, gdyż jest to przestrzeń, w którą treść wnoszą mieszkańcy. Domy

sąsiedzkie powinny się promować i informować o swoich działaniach, powinny być różnorodne. Domy te są pomysłem osób, które je zakładały. Miejsca te mają wspierać to, co jest w ludziach. Obszar terytorialny domu nie powinien być zdefiniowany;

WNIOSKI PODSUMOWUJĄCE SPOTKANIE

Synteza ekspercka:

Plenarne spotkanie GROPU przepracowało wiele tematów związanych z rozwojem sektora pozarządowego.

Przedstawiciele organizacji samorządowych wyrażają chęć zmiany wizerunku sektora, który miałby się stać partnerem pozostałych głównych „graczy” w Gdańsku, czyli sektora publicznego i prywatnego. Pracując intensywnie w tym „złotym trójkącie” uważają oni, iż mogą doprowadzić do autentycznej poprawy życia społeczności lokalnych, poprzez wzmocniony dialog, tworzenie miejsc dla mieszkańców, czyli Domów Sąsiedzkich, lokalnie wspieranych przez skoordynowaną sieć instytucji.

Oparcie rozwoju społecznego na tak zwanym „złotym trójkącie” stanowiłoby na pewno wzmocnienie III sektora, jednak należy zauważyć, jak mówi Jakub Wygnański, prezes fundacji Stocznia, iż obserwujemy bardziej kompleksową rzeczywistość, gdzie tak zwany trójkąt staje się wielokątem, gdyż na pewno należy włączyć świat badań, inne publiczne instytucje (poziom państwowy, regionalny, metropolitalny) oraz podmioty świata zdrowia czy też kultury.

„Zdrowie finansowe” oraz jakość usług stanowią składowe elementy działań organizacji pozarządowych, umożliwiając im planowanie strategiczne, kwalifikowanie ekip pracujących lub też wolontariuszy, oraz stały proces ewaluowania usług lub produktów, z punktu widzenia ich jakości, ich dopasowania do potrzeb oraz planowania ich zmiany.

Świat sektora prywatnego opiera się na zasadzie, iż działa w systemie stale ewoluującym. Jak tylko następuje zastość czy przyzwyczajenie, może nastąpić spadek jakości, sprzedaży zatem i zarobku. W III sektorze ten barometr finansowy nie istnieje jako taki. Zatem jedynym sposobem na polepszenie jakości i zapewnienie innowacyjnych reakcji na zmiany w społeczeństwie jest zapewnienie tym strukturom pewnej stabilności. Może się to odbywać poprzez udostępnienie nieruchomości w taki sposób, aby mogła stać się elementem gwarantującym pożyczki bankowe, poprzez wieloletnie umowy, które pozwalają na bardziej długofalowe zarządzanie, w tym też personelem (szkolenia, ścieżka kariery itp.), oraz na bardziej partnerskie relacje z Urzędem Miejskim, oparte na autentycznej ewaluacji konstruktywnej usługi lub produktu, pozostawiają kwestie kontroli innym wyspecjalizowanym organom.

Potrzeby ludności, czyli mieszkańców Gdańska, stale ewoluują i w dziedzinie innowacji społecznej stowarzyszenia i fundacje muszą stale reagować na te zmiany i poszukiwać nowych rozwiązań. Tak zadziało się w temacie domów dziecka. Gdańsk postawił na rodzinne domy dziecka, czy też w ostatnim okresie, z powodu braku miejsc na rozwój lokalnej społeczności zdołano opracować pojęcie „domu sąsiedzkiego”. III sektor gdański uważa, iż sieć takich domów sąsiedzkich powinna zaistnieć w mieście, opierając się na lokalnych „źródłach energii”, którymi są stowarzyszenia i fundacje, lub też szkoły, jako centra aktywności lokalnej społeczności. W dodatku uważają, iż taka sieć powinna być wzmocniona wyspecjalizowanymi podmiotami, jak np. Regionalne Centrum Wolontariatu, stowarzyszenie Morena (młodzież) czy też Regionalna Fundacja (wsparcie dla NGO i ES).

Gdańskie NGO skoncentrowały się także na temacie **edukacji obywatelskiej**. Dla stowarzyszeń i fundacji stanowi to warunek *sine qua non* - skuteczności działania aktywności społecznej, wolontariatu i zaangażowania się coraz to większej liczby mieszkańców w tego typu działalność. Jest to osiągalne poprzez podstawową zmianę w edukacji (wysokie poczucie obywatelskości u młodego gdańszczanina), bliski alians z sektorem prywatnym, który rozumie priorytety społeczne działań NGO i je wspiera, oraz rozwój małych centrów innowacji społecznej w dzielnicach, gdzie prace nad „naszym miastem” stanowiłyby urzeczywistnienie aktywności społecznej, w szczególności wolontariatu.

Podobnie jak mieszkańcy w dzielnicach, alternatywne formy edukacji obywatelskiej, a raczej jej wyniki, są czymś bardzo pożądanym. Doprowadzenie do bardziej wymownej edukacji obywatelskiej musi się stać jednym z długoterminowych priorytetów miasta i mogłoby zostać rozpracowane przez powołanie i zorganizowanie sejmiku do spraw edukacji obywatelskiej, który planowałby proces zmiany edukacji, pracując z nauczycielami, kuratorium, mieszkańcami, rodzicami oraz III sektorem. Uwieńczeniem procesu powinno być nowe prawo lokalne, mające wsparcie wielu aktorów, co do tego jak edukować pozytywnego i kreatywnego młodego gdańszczanina.

III sektor uważa, iż źródła dofinansowania ze środków miejskich, powinny zostać rozdzielone. Stałe obligatoryjne misje miasta tworzyłyby oddzielny system, opierając się na statych, dobrze znanych regułach, dających strukturze możliwość wieloletniego planowania, kształcenia kadry oraz czynieniem wysiłków, co do jakości usług i produktów. W dziedzinie innowacji należałoby pracować inaczej, stymulując innowację i finansując ją w sposób specyficzny.

Jakość usług i produktów wytwarzanych przez III sektor jest bezpośrednio uzależniona od systemu zarządzania takimi podmiotami. O ile mogą one nieco więcej koncentrować się na jakości i dobrym zarządzaniu, a mniej nad niepokojem czy otrzymają kolejną dotację, stają się one wówczas bardziej dojrzałymi podmiotami. Czyli w dziedzinie realizacji przez miasto usług, do zapewnienia których jest zobligowane, należałoby móc zapewnić pewną ciągłość tym podmiotom, tak aby pracowały w kierunku jakości. Usługi o charakterze innowacyjnym podlegałyby zatem innym, szczególnym formom planowania, realizacji i rozliczeń.

Stowarzyszenia i fundacje uważają, iż niepełnosprawność nie stanowi problemu społecznego, lecz jest stale obecną

częścią społeczeństwa i powinna zostać oddzielona od reszty polityki społecznej.

Wizerunek polityki społecznej stale potrzebuje odnowy i uzasadnienia, gdyż w wielu samorządach jest uważany jako obciążający budżet, podczas gdy w większości koszty te muszą być poniesione. Wyodrębnienie wsparcia dla osób niepełnosprawnych pozwoliłoby na łatwiejsze uzasadnienie polityki społecznej i ewentualne jej wsparcie przez zewnętrzne podmioty prywatne, które często są gotowe wspierać, lecz które potrzebują jasnego komunikatu i wyodrębnienia celu.

Sporządził: Piotr Wołkowiński